

Kraków, 23.08.2023 r.

Agata Mrowińska  
Uniwersytet Jagielloński  
Wydział Polonistyki

opiekun naukowy:  
dr hab. Katarzyna Mroczkowska-Brand

recenzenci:  
prof. dr hab. Marta Skwara  
dr hab. Wojciech Charchalis, prof. UAM

#### AUTOREFERAT ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

pt. *Trzecia przestrzeń w literaturze. Twórcza synteza tradycji literackich Starego i Czarnego Kontynentu w prozie karaibskiej po roku 1960 (na przykładzie powieści Patricka Chamoiseau, Simone Schwarz-Bart i Namba Roya)*

#### **1. Wprowadzenie i cel rozprawy**

Cel mojej rozprawy doktorskiej, napisanej pod przewodnictwem dr hab. Katarzyny Mroczkowskiej-Brand, stanowi zobrazowanie na przykładzie współczesnej prozy karaibskiej sposobu, w jaki literatura światowa współuczestniczy w procesie przemian kulturowych ery globalizacji. Przestrzeń literatury staje się w tym przypadku miejscem zawiązywania relacji między tym, co (pozornie) minione lub zapomniane, a tym, co potencjalne, między lokalnością a globalnością, między jednostką a wspólnotą, między różnorodnymi kodami literackości wreszcie. Jest zatem zarówno sferą tworzenia, jak i ocalania, a przede wszystkim – refleksji nad naturą świata i kształtujących go sił. Autorzy, po których utwory i rozważania sięgnęłam, łączą w swym piarstwie przejawy lokalnych kultur, swych miejsc, mitów, doświadczeń wyobrażeń i estetyk z narracją przeznaczoną dla czytelnika światowego, świadomie obcującego za pośrednictwem dzieł kultury z doświadczeniem inności i próbami zrozumienia współczesnego świata. Wybrani autorzy diagnozują i przedstawiają własne odpowiedzi na obecne kryzysy wspólnoty i tożsamości. Poprzez przyjemność lektury wprowadzają pole dla kulturowego działania, współtworzenia globalnej przestrzeni kulturowej, stanowiąc głos, który chce ową przestrzeń aktywnie przekształcać, edukując i formując obcującego z nim czytelnika. Jest to więc literatura, która, jak pisze Toni Morrison, „próbuję nami wstrząsnąć i sprawić, byśmy dogłębnie coś przeżyli”.

## 2. Przedmiot badań

Lektury dwóch powieści – kongijskiej i kanadyjskiej – naprowadziły mnie na szczególnie trop literacki, jakim jest współlistnienie oralności i powieściowych zabiegów narracyjnych we współczesnych utworach wywodzących się ze zróżnicowanych kręgów kulturowych. Tak wyglądają pierwsze zdania, które zapoczątkowały moje zainteresowanie zjawiskiem łączenia różnych kodów literackich, estetyk właściwych literaturze pisanej i mówionej.

a zatem jestem tylko zwierzęciem, niczym więcej, ludzie powiedzieliby dzikim zwierzem, jakby w ich gatunku nie było gorszych dzikusów i bestii niż my, dla nich jestem tylko zwyczajnym jeżozwierzem

Alain Mabanckou, *Zwierzenia jeżozwierza*, przeł. J. Giszczak

So.

In the beginning, there was nothing. Just the water.

Coyote was there, but Coyote was asleep. That Coyote was asleep and that Coyote was dreaming. When the Coyote dreams, anything can happen.

I can tell you that.

Thomas King, *Green Grass, Running Water*

Powieści w tak jawny sposób wykorzystujących motyw mówionej opowieści jako dominanty narracyjnej nie trzeba jednak szukać w miejscach dla polskiego czytelnika odległych. Nie muszą też do niego literackim głosem przemawiać bohaterowie ze świata zwierząt. Od *Przygód Hucka* Marka Twaina, przez *Umilowaną* Toni Morrison, *Traktat o luskaniu fasoli* Wiesława Myśliwskiego i *Baśń o wężowym sercu* Radka Raka odbiorcy literatury dostępnej w języku polskim mogą obcować z demokratyzującym potencjałem oralizowanej narracji powieściowej, która najczęściej oddaje głos tym, którzy w jakiś sposób zostali go wcześniej pozbawieni. Ograniczenie mojego pola badawczego do obszaru literatury karaibskiej zostało podyktowane chęcią przeprowadzenia funkcjonalnej analizy powieściowych sposobów przywoływania i stosowania elementów lokalnych literatur ustnych w kulturze, w której wspomnienie spuścizny literatury, którą się opowiada, pozostaje wciąż żywe i fundamentalne dla tożsamości regionu. Dodatkowo historia Karaibów na przestrzeni ostatnich stuleci poświadcza o niezaprzeczalnej roli literatury, mówionej, jak i pisanej, w kształtowaniu nowej, kreolizującej się wspólnoty i jej języka. Decyduje to o ważkości autorskich wyborów w przestrzeni współczesnego pisarstwa światowego, którzy w twórczy sposób usiłują nadać *życie po życiu* zamierającym, lokalnym estetykom i wrażliwości oralnej

w dobie powszechnego, globalnego czytelnictwa. Przyczyniają się tym samym do odnawiania i przekształcania sposobów czytania i myślenia o literaturze w przestrzeni globalnej.

Pierwszym z analizowanych dzieł w kolejności ich powstania jest opublikowana w 1961 r. powieść pt. *Black Albino* Jamajczyka mieszkającego wówczas w Londynie i piszącego w języku angielskim pod pseudonimem Namba Roy. Przekład fragmentu tego utworu, sporządzony przez Krzysztofa Hejwowskiego, ukazał się w czasopiśmie „Literatura na Świecie” w 1994 r. jako *Czarny albinos*. *Black Albino* łączy w sobie charakterystyczną dla eposów afrykańskich hiperbolizację i moralną maksymalizację w konstruowaniu bohaterów powieści. Sama narracja dzieła nosi ślady tworzenia języka pisanej opowieści epickiej, którego podniosłość buduje się na nawiązaniach do języka biblijnego.

W 1979 r. gwadelupska pisarka Simone Schwarz-Bart publikuje w języku francuskim utwór *Ti Jean L'horizon*. Tytułowy bohater nosi imię charakterystycznej postaci dla przestrzeni kultury karaibskiej (i nie tylko), *trickstera*, przewrotnego bohatera opowiadań mówionych Ti Jeana. Schwarz-Bart rozwija opowieść o nim, czyniąc z niego bohatera o wymiarze epickim. Wyrusza on w podróż śladami wciąż niepewnej, złożonej i trudnej karaibskiej tożsamości. Autorka wykorzystuje zabiegi znane z przykładów literatury mówionej regionu, jak i eposów afrykańskich, w organizacji lirycznej, baśniowej narracji, którą strukturyzują antycypacje, powtórzenia, zwroty do czytelnika i tłumaczenia fragmentów pieśni i przysłów, twórczo przetworzonych i dostosowanych do formy prozatorskiej.

Trzecią z badanych w rozprawie powieści stanowi *Solibo Magnifique* Martynikańczyka Patricka Chamoiseau. W tej wydanej w 1988 r. powieści, łączącej język francuski z licznymi kreolizmami, twórca literatury mówionej, jego życie, proces opowiadania i estetyka oralna stanowią główne zagadnienie i trzon znaczeniowy utworu. Narrator, *porte-parole* samego autora, porusza się dialektycznie między rozpaczą i zanikającym wspomnieniem wyjątkowych przedstawień opowieści mówionych a potencjałem pisarskiego przetworzenia ich motywów i estetyki. Kiedy żywa mowa zamiera na martynikańskiej wyspie, przestrzeń (uznawanego za martwe) słowa pisanego tworzy dla literatury ustnej możliwość życia po życiu. Pismo ożywia echa opowieści, a Chamoiseau ukazuje, że różnorodne tradycje literackie stanowiły zawsze pole dla rozwoju nowej twórczości, zawsze na granicy horyzontu oczekiwań odbiorców i kreatywnej, autorskiej wizji i formy ekspresji.

Fragmenty obu ostatnich utworów ukazały się w numerze „Literatury na Świecie” z 2022 r. jako *Jaś Horyzont* w przekładzie Maryny Ochab i *Solibo Wspaniały* w tłumaczeniu Jacka Giszczaka.

### 3. Podstawy teoretyczne i metodologiczne

Badania nad wybranymi utworami literackimi wchodzą w zakres studiów postkolonialnych, kulturowych i ekokrytycznych. Podstawę teoretyczną do analizy sposobów łączenia różnych przejawów kulturowych i estetyk literackich stanowią refleksje dwóch myślicieli: indyjsko-brytyjskiego teoretyka Homiego K. Bhabhy i martynikańskiego pisarza i filozofa Édouarda Glissanta. W rozprawie łączę ich koncepcje trzeciej przestrzeni i *Tout-Mode*, by opisywać proces kulturowych zderzeń i konfliktów jako zdarzenie o charakterze synkretycznym (a nie hybrydycznym). Idea świata wiążanego przez dynamicznie przetwarzające się relacje kulturowe pozwala w moim odczytaniu przekroczyć kondycję „tożsamości szczelinowej”, w której podmiot tkwi między przeciwstawnymi monolitami kulturowymi. Teoria Glissanta ukazuje szczelinowy charakter nie jednostkowej tożsamości, a każdej z kultur, która podlega kontaktom i przekształceniom dokonującym się w oddolnie zachodzących spotkaniach kulturowych. Takie rozumienie trzecioprzestrzenności kulturowej nawiązuje do filozofii Gillesa Deleuze’a i Félix’a Guattariego, w której kłącza – poziomo zawiązujące się relacje i kontakty kulturowe – funkcjonują w sposób nieograniczony i nieprzewidywalny pomimo oddziałujących na nie odgórnie hierarchii wartości i ujednoczonych narracji kulturowych (najczęściej narodowych). Trzecia przestrzeń kulturowa, w której podstawowym czynnikiem jest twórcza synteza pomiędzy odmiennosciami, staje się obszarem wolności dla działań jednostki powiązanej z różnorodnością swej lokalnej wspólnoty kulturowej, jak i sposobem współuczestniczenia w kulturze i społeczności na poziomie globalnym.

Proponowana metodologia analizy elementów literatury ustnych opiera się na badaniach przedstawionych przez Alberta B. Lorda w *Pieśniarzu i jego opowieści*, Eileen Julien w *African Novels and the Question of Orality*, Isidore’a Okpewho w *African Oral Literature: Backgrounds, Character, and, Continuity* oraz Hanéthę Vété-Congolo w *L’interoralité caribéenne : le mot conté de l’identité. Vers un traité d’esthétique caribéenne*.

### 4. Analiza problemów badawczych

Rozprawa składa się z trzech części: wstępnego wprowadzenia i relacji ze stanu badań, rozważań teoretycznych nad karaibską trzecią przestrzenią kulturową oraz analizy i interpretacji trzech wybranych powieści, ukazujących praktykę tworzenia i przekształcania relacji kulturowych w literaturze. Włączone do niej zostały dwa aneksy: propozycja przekładu

literackiego przetworzenia fikcyjnej ostatniej opowieści z *Solibo Magnifique* Patricka Chamoiseau, jak i przeprowadzona w świetle powyższych rozważań interpretacja najnowszej powieści tego autora, *Le Vent du nord dans les fougères glacées* z 2021 roku.

W części teoretycznej rozwijam koncepcje trzeciej przestrzeni kulturowej, zaprezentowanej przez Bhabhę w *Miejscach kultury*, i opisanej w *Poétique de la Relation* filozoficznej wizji świata urelacyjnionego, *Tout-Monde* Glissanta. Wprowadzam także historyczne tło dla wyjaśnienia złożoności substratów językowych i kulturowych, które współtworzą współczesną kulturę karaibską. Rozważania te kierują szczególną uwagę na rolę odegraną przez opowiadaczy (fr. *conteur*, ang. *storyteller*) i ich przedstawienia ustne w procesie kształtowania karaibskiej tożsamości, ocalania, syntetyzowania i przetwarzania elementów kulturowych, jak i tworzenia wspólnego języka w kreolizującej się przestrzeni Karaibów. By wyjaśnić równowagę obecności tradycji mówionej i pisanej w literaturze karaibskiej, przedstawiam zarys rozwoju badań nad zjawiskiem określanym mianem literatury ustnej. Moim celem było ukazanie jej nie jako elementu lokalnego folkloru czy tradycyjnej metody opowiadania, a rodzaju ekspresji literackiej, w której nowatorstwo zawsze mierzyło się ze spuścizną literacką i horyzontem oczekiwań słuchaczy, tworzących przestrzeń dla nowego przedstawienia literackiego. Analizuję funkcjonujące nazwy tego zjawiska, które odsłaniają kolejne warstwy jego artystycznej natury: od literatury ustnej/oralnej/mówionej, przez literaturę przedstawianą, oraturę i oraliturę. Każde z tych pojęć kładzie nacisk na inny aspekt sztuki słowa mówionego i odgrywa istotną rolę w historii badań, używam więc ich wymiennie, najczęściej powracając do określenia oralitury jako nazwy proponowanej przez karaibskich badaczy zjawiska, a także przekraczającej zarzuty stawiane (zwłaszcza przez humanistów z kręgu kultury europejskiej) pozostałym pojęciom. Tym samym usiłuję wprowadzić najważniejsze pojęcia operacyjne dla analizy zjawiska w przestrzeni języka polskiego.

W części praktycznej przedstawiam trzy rozpoznane sposoby wykorzystania elementów literatury mówionej we współczesnym pisarstwie karaibskim. Pierwszy z nich obrazuje postać opowiadacza jako wytworu świata przedstawionego powieści *Solibo Magnifique*. Chamoiseau przywołuje echa wspomnień o zdolności opowiadania i słuchania literatury, które mogą wybrzmieć, a więc znaleźć spełnienie, w obcej dla siebie formie prozatorskiej. Powieść stanowi także hołd dla postaci opowiadacza, który podważa utarte schematy myślenia o oraliturze jako wytworze wspólnoty i niezmiennym elemencie tradycji lokalnej sprowadzającym się do dawnych pieśni i przysłów. Autor wprowadza dla nich szersze tło rozumienia tego zjawiska, a także roli wspólnoty w podtrzymywaniu kompetencji oraliturowej i proponuje potencjalną,

trzecią drogi dla ekspresji stanowiącej syntezę mechanizmów narracyjnych literatury mówionej i pisanej. Połączona interpretacja dwóch kolejnych utworów ma na celu zderzenie odmiennych sposobów prozatorskiego przetwarzania estetyki oralituruwej. Prostota i podniosłość stylu powieści *Black Albino* wymownie kontrastuje z baśniowym, poetyckim językiem *Ti Jean L'horizon*. Utwory odmiennie konstruują także bohaterów o charakterze epickim – podczas gdy Roy sięga po maksymalizm etyczny, Schwarz-Bart zmierza do psychologizacji postaci w rozwinięciu ich *tricksterowego* charakteru. Każda z trzech powieści łączy więc nie tylko odmienne ślady oralitury i kulturowe tropy przestrzeni karaibskiej, ale także realizuje te wiązania na różne, kreatywne, syntetyczne sposoby. Żaden z autorów nie powtarza tego, co mogło zostać wcześniej opowiedziane, a przetwarza oralituruwy dorobek we własny styl i wyjątkową prozatorską narrację.

## 5. Konkluzje

Z przedstawionego przeze mnie materiału badawczego wynika potencjalny twórczy charakter relacyjnego współuczestniczenia różnorodnych emanacji kultur lokalnych w przestrzeni literatury światowej. Zjawisko to ma wymiar uniwersalny. Choć do jego opisu przysłużyły się dzieła literatury karaibskiej, ukazują one procesy obecne we wszystkich kulturach doświadczających napięcia między tym, co lokalne i globalne, między wolnością jednostki a więzami wspólnotowymi. Literatura stanowi jedną z istotnych przestrzeni kulturowego działania, które buduje i wzmacnia współczesne tożsamości płynnej nowoczesności. Oddolna wizja kreowania i podtrzymywania relacji kulturowych oddaje sprawczość w ręce autorów i czytelników, współtworzących sferę aktywnej wymiany. Wizja ta umożliwia także przekroczenie kategorii dominujących w dyskursie badań postkolonialnych na centrum i peryferia, sprawców i ofiary, literatury dominujące i zdominowane.

W obszarze literatury karaibskiej objawiają się sposoby, w jakie sztuka słowa uczestniczy w procesie kulturowego ocalania i tworzenia nowych jakości. W rozprawie obrazuje to zjawisko wyjątkowego łączenia w powieściowym medium dwóch sposobów ekspresji literackiej, między którymi nigdy nie istniała historyczna ciągłość. Ich synteza miała być zdaniem Lorda niemożliwa do pomyślenia. Mimo możliwości współistnienia sztuki słowa mówionego i pisanego, obie aktywności artystyczne wymagają funkcjonowania w obrębie ukształtowanych wspólnot twórców i odbiorców o odmiennych kompetencjach i wrażliwościach, rozpoznających różne kody kulturowe. Autorzy tacy jak Chamoiseau, Schwarz-Bart i Roy podejmują świadomą próbę pertraktacji między tymi odrębnymi sferami

literackimi, oddając przestrzeń prozatorskiego świata przedstawionego dla wybrzmiewania przetworzonego, pomyślanego na nowo głosu oralitury. To twórcze działanie może dokonywać się tylko w obszarze literatury światowej, otwartej na fragmentaryczność i szczelinowość kultur, włączającej je z czułością i wrażliwością na inność i indywidualizm, a także trudną wspólnotowość globalnej społeczności.

W moim zamiarze opisanie i przybliżenie zjawisk charakterystycznych dla tych szczególnych przypadków literatury karaibskiej mieści się potencjał do wykorzystania tego samego spojrzenia na inne dzieła i arcydzieła literatury światowej. Choć odmiennymi sposobami, takich samych, nowatorskich prób syntezy dokonują Olga Tokarczuk i Marlon James, Maryse Condé i Radek Rak, Salman Rushdie i Thomas King, Edwidge Danticat i Toni Morrison. Pisarze ci często wykorzystują elementy literatur oralnych, których odpowiednie odczytanie wymaga szczególnej edukacji ze strony czytelnika światowego. Twórczy zamiar autorski przekracza jednak tylko taki rodzaj łączy, jaki przywołałam w rozprawie; wiązania te dotyczą wszelkich możliwych przejawów odmienności i napięć lokalnego i globalnego, stanowiąc inspirujący i obecnie niezwykle potrzebny przedmiot badań.